Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja; ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na miesiąc styczeń na poczcie: **517000,—** mk. w ekspedycji: **517000,—** mk. — Ogłoszenia: za miejsce jedno-łam. jeden milim. w wyż **3** grosze p. przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

Rok VI | **Września, sobota, dnia 19 stycznia 1924 r.** | **№ 9**

O naprawę skarbu

Doniosłą ustawę o naprawie skarbu i reformie waluty, która w ręce rządu oddaje wielkie pełnomocnictwa, przyjął Senat na swem ostatniem posiedzeniu walną większością 64 głosów przeciw 5-ciu głosom senatorów żydowskich. Senatorowie mniejszości narodowych, w liczbie 7, wstrzymali się od głosowania. Podnieść wypada, że Senat nie rozpatrywał wątpliwości natury konstytucyjnej, odnoszącej się do pełnomocnictw i wstrzymał się od wniesienia poprawek, któreby mogły dzieło naprawy skarbu opóźnić. Przebieg obrad był następujący:

Sen. Buzek (P.S.L.) uważa, że nadszedł ostatni czas, aby dać rządowi pełnomocnictwa do naprawy skarbu. Jakie skutki może mieć zbyt późne uchwalenie takich pełnomocnictw, dowodzą Niemcy. Co do treści, zgadza się na ustawę, natomiast ma pewne wątpliwości co do reformy. Ubolewa, że Sejm nie uznał tej ustawy za zmianę Konstytucji, nie zachowując tych form, jakie Konstytucja w takich wypadkach przewiduje.

W nadziei, że ustawa przywróci nam dobry pieniądz, głosować będziemy za nią.

Sen. Gaszyński (Wyzw.): Budżet da się zrównoważyć tylko przy dobrym pieniądzu. Dalej mówca krytykuje dotychczasową gospodarkę państwową, dotyczącą np. eksportu zboża, który, gdy ma być koniecznością państwową, to zyski z niego płynące w wysokości 17 miljonów dolarów, powinno otrzymywać przedewszystkiem państwo, a nie handlarze. Straciliśmy wiele pieniędzy przez wyrzucanie funtów i dolarów na giełdę. Przerwanie emitowania pieniędzy położy kres nieetycznym operacjom, umożliwi budowę i normalną pracę, płacenie podatku, większe zarobki i sprowadzi zagraniczne kapitały do nas, unicestwi zmorę drożyzny i wreszcie uniemożliwi spekulację. Nie wywoła to drożyzny, lecz sprowadzi zastosowanie wartości realnych pracy, ziemi i artykułów pierwszej potrzeby. Będziemy głosowali za ustawą.

Sen. Siedlecki (P. P. S.): Ustawa ta jest właściwie zmianą Konstytucji, wprowadzoną przez Sejm zwykłą większością głosów. To jest jej wada zasadnicza. Mimo tej wadliwości decydujemy się poprzeć tę ustawę.

Sen. Adelman (Ch. D.) żywi pewne wątpliwości, czy przez przyspieszenie terminu płatności podatku majątkowego i dochodowego będzie można odzyskać zaprzestanie druku marek. Społeczeństwo nasze zubożało i niewiadomo, czy w krótkim czasie zdoła zapłacić 300 miljonów złotych. Ogłaszanie kursu franka złotego przez rząd niżej notowań giełdowych wprowadza pewien zamęt w stosunkach handlowych.

Sen. Kędzior (P. S. L.): Jeżeli omawiana ustawa w punkcie 4-tym mówi o przekazaniu samorządom pewnych zadań, to trzeba także samorządom dać pewne środki finansowe.

Sen. Hempel (Z. L. N.) podkreśla doniosłość środków, co do których opinja publiczna ma wątpliwości, czy min. Skarbu dostatecznie z nich korzysta. Chodzi o pożyczkę zagraniczną. Minister Skarbu uważa, że uda się zastąpić ją podatkiem majątkowym i do pożyczki uciekać się nie chce.

Sen. Banaszak (N. P. R.): Ważnem jest, że poznaliśmy już chorobę. Djagnoza już postanowiona, a jeśli obecne pełnomocnictwa nie wystarczą, należy dać większe, by sięgnąć do majątku.

Sprawozdawca sen. Karpiński (Z. L. N.) wypowiada się przeciw poprawkom. Na uwagi sen. Hempla i Banaszaka odpowiada sprawozdawca, że jak już minister Skarbu wyjaśnił, niema mowy o zwykłej sprzedaży objektów państwowych, a reforma musi być szybko dokonana. Po odrzuceniu dwu poprawek sen. Siedleckiego, zarządzono głosowanie imienne.

Ustawę o pełnomocnictwach przyjęto bez zmian 64 głosami przeciw 5 przy 7 kartkach białych.

Lewica zdemaskowana

Warszawa, 17. 1. Aresztowania, które były przeprowadzone w P. P. P., dały nieoczekiwany rezultat. Pisma lewicowe, które z początku zaczęły niesłychanie gwałtownie rozdymać całą aferę, obecnie spuściły z tonu, i przedstawiają ją jako drugorzędny incydent.

Wysoce charakterystyczne rewelacje w tej sprawie podaje „Kurjer Poranny“, który widzi w aresztowaniach walkę z zarodkami kumunistycznemi. Utrzymuje on, że komuniści złożyli swoje jaczejki również w P. P. P. i usiłowali wyzyskać tę organizację dla swoich celów. Wspomina również, że w P.P.P. działali jacyś strzelcy, względnie ludzie, którzy podszywali się pod Strzelca.

Od lipca roku ubiegłego zarząd Strzelca zwrócił uwagę na usiłowania kół komunistycznych, aby wejść z niemi w kontakt. Wobec pewnych śladów, że powyższe zabiegi miały na celu stworzenie jaczejek komunistycznych w Strzelcu, władze tej organizacji zwróciły się do policji z prośbą o zbadanie tych prób i przedsięwzięcie odnośnych kroków w celu uwięzienia intruzów. Badania nie dały żadnych pozytywnych rezultatów.

Tak rzeczy stały i do okresu po wypadkach krakowskich, w których — jak się „Kurjer Por.“ przyznaje — mieli być zamieszani jacyś zagadkowi „strzelcy.“

Kiedy w ostatnich dniach przed więzieniem wojskowem żandarmerja aresztowała całkiem przypadkowo osobnika z bombą (chodziło tu o uwolnienie skazanych na śmierć Wieczorkiewicza i Bagińskiego — przyp. Red.) — dalsze śledztwo ujawniło, że pozostaje ów osobnik w związkach, które prowadzą do organizacyj niekomunistycznych (czytaj: do organizacyj strzeleckich — przyp. Red.).

Badania w kierunku wyśledzenia jaczejek komunistycznych w rozmaitych organizacjach obu polskich obozów — jak stwierdza „Kurjer Por.“ — pozostawać mają w związku z rewizjami w P. P. P.

Tyle cytowane powyżej pismo. Należy tu dodać, że w mieście kursują pogłoski, iż śledztwo doprowadziło do sensacyjnych konsekwencyj. O tych konsekwencjach mówi „Kurjer Por.“ w sposób bardzo niejasny w podanym wyżej ustępie.

W związku z tem rozeszły się wieści, że miano dokonać rewizyj czy też nawet aresztowań wśród członków Strzelca. Nadto władze wojskowe miały podobno zażądać reorganizacji Strzelca, w tym duchu, ażeby kierownicy jego byli mianowani przez wojskowość i jej bezwzględnie podlegali. Na tym tle w Strzelcu nastąpiły silne tarcia, a przywódcy organizacji zwrócili się do swoich protektorów politycznych z prośbą o interwencję.

Warszawa, 16. 1. „Przegl. Wiecz.“ stwierdza, że mimi usiłowania P. P. P. rozszerzenia wpływów w szeregach armji, wojsko wykazało odporność względem tego rodzaju zakusów. Sledztwo ustaliło udział jedynie oficerów, pozostających w stanie spoczynku. Dziś nad ranem aresztowano szefa sztabu P. P. P. Tomasza Łubieńskiego, pułkownika w rezerwie.

Waloryzacyjny frank złoty

Warszawa, 12. 1. Frank waloryzacyjny na 18. i 19. stycznia wynosi 1900000 mkp.

Niemiec stwierdza polskość Śląska

Z okazji procesu hr. Schulenburga, jaki się obecnie toczy w Lipsku wyszedł na jaw list, pisany do „Journal des Debats“. W liście tym hr. Schulenburg wyraźnie stwierdza, że cały Sląsk jest etnograficznie i topograficznie słowiański. W traktacie wersalskim popełniono błąd, przydzielając ziemie słowiańskie Niemcom. Cały Sląsk i Pomorze wschodnie należało przyłączyć do Polski. — Wciąganie żywiołu słowiańskiego do Prus wyszło tylko Niemcom na szkodę.

W czasie rozprawy hr. Schulenburg potwierdził, że jako etnograf, miał prawo zająć takie stanowisko. List ten jest sensacją w prasie niemieckiej. Zdaje się, że sąd nie uzna tego za słuszne i hr. Schulenburg, poniesie karę, jako zdrajca stanu. Dla nas to oświadczenie Niemca jest charakterystyczne i dowodzi, że nie wszyscy Niemcy wierzą w to, co im wmawiały przez lat 50 wszystkie hakatystyczne podręczniki szkolne.

Zaprzedanie polskiego przemysłu

Łódź, 13. 1. Według obiegających w Łodzi pogłosek, jedna z najpoważniejszych fabryk włókienniczych przeszła na własność kapitału angielskiego. Fabryka ta, biorąc znaczne pożyczki w bankach angielskich, zastawiła w nich akcje według ustalonego kursu z tem, że jeśli one nie zostaną wykupione do dnia 1 stycznia br., akcje przejdą na własność konsorcjum angielskiego. Ponieważ zastaw nie został w terminie wykupiony, przeto akcje przeszły na własność Anglikow w wysokości 65 procent. Według informacji przedstawiciela Agencji Wschodniej chodzi tu o towarzystwo akcyjne Widzewskiej Manufaktury.

Likwidacja dzieła bismarkowskiego

Berlin, 12. 1. Do sejmu pruskiego wpłynął projekt ustawy dotyczącej rozwiązania komisji kolonizacyjnej dla Prus Zachodnich i b. prowincji poznańskiej.

„Nowa Jerozolima” w W. Mieście

Gdańsk, 15. 1. „Baltische Presse“ donosi, że od pewnego czasu wśród żydów gdańskich stwierdzono szereg wypadków przyjęcia religji chrześcijańskiej. Neofici utworzyli wspólną gminę, która przybrała nazwę „Nowej Jerozolimy“ i zbudowali własną kaplicę, nad którą znajduje się napis: „znaleźliśmy zbawienie“.

Z miasta i dalszych stron

Września, dnia 18-go stycznia 1924 r.

* **Srebrne gody.** W czwartek, dnia 17 stycznia obchodzili państwo Śmigielscy w Nowym Folwarku srebrne gody małżeńskie. Zacnym Jubilatom pracującym blisko lat 20 w powiecie naszym przesyła Redakcja rerdeczne życzenia, aby im Pan Bóg pozwolił dożyć przy zdrowiu conajmniej wesela złotego.

* **Magistrat miasta Wrześni** oddaje do pasenia bydła wzgl. innej lekkiej roboty dziewczę 12-letnie, będące bez jakiegokolwiek schronienia. Zgłoszenia do urzędu policyjnego (pokój 5) w ratuszu.

Magistrat. W z.: Konieczny.

Grób Faraona Tutenchamona

(Dokończenie)

Wśród sprzętów odnaleziono sporo niskich krzeseł do siedzenia; na specjalną uwagę zasługuje stół polowy, którego nogi przedstawiają szyje kaczek, a sam wyłożony jest kością słoniową i drzewem hebanowem; następnie dwa łóżka: boki jednego mają formę wydłużonych krów (bogini Hathor) a między ich rogami umieszczona jest tarcza słoneczna; — boki drugiego mają formę zwierzat czworonożnych, nogi podobne do lwich, głowa zaś do hipopotama; w pysku mają zęby z kości słoniowej i takiż sam język pomalowany na czerwono.

Ciekawa też jest drewniana i pstro pomalowana skrzynia na ubranie. Na jednej wąskiej stronie przedstawiony jest faraon w postaci lwa (ale głowa faraona), gniotącego swoją łapą leżącego na ziemi murzyna; na drugim boku przedstawiony jest faraon w czasie bitwy na swym wozie bojowym; na wierzchu są sceny z polowania. — Podobne sceny z polowania na lwy, antylopy, strusie etc. są przedstawione na innych skrzyniach. W skrzyniach odnaleziono resztki ubrań, przeważnie lnianych, na niektórych naszyte są ozdoby ze złota, jak np. okrągłe blaszki lub imię króla; koszula siatkowa, którą król nosił za życia ma podobieństwo do gruszki, na piersi zaś ozdobny rysunek, przedstawiający króla, jak go prowadzi Horus przed Amona. Zwracają uwagę, że zarówno ubranie jak bielizna są krótkie, z czego wyprowadzają wniosek, że faraon musiał umrzeć bardzo młodo. Dowiemy się o tem, gdy będzie otwarty właściwy grobowiec z mumją faraona.

W przedsionku po prawej i lewej stronie zamurowanego wejścia, prowadzącego do właściwego grobowca, stoją dwa posągi faraona, które jakby broniły do niego dostępu. Są one z drzewa, pociągnięte czarnym asfaltem. W jednej ręce król trzyma oznakę swej godności — krótką maczugę — w drugiej długie berło, jak to zwykle nosili faraonowie przy składaniu ofiar. Na twarz spada chusta zwinięta, która należała do królewskich ozdób; na czole podnosi się wąż (ureus), również ozdoba królewska. Oczy włożone są ze złota, napierśnik złoty, szerokie pierścienie złote na rękach, na nogach zaś złocone sandały.

Bezwątpienia w innych izbach, które nie są jeszcze zbadane, podobnie wielka liczba przedmiotów będzie odnaleziona, a i te, które znaleziono w przedsionku, przedstawiają bardzo wielką wartość i mają dla kultury egipskiej ówczesnych czasów doniosłe znaczenie. W innych wykopaliskach odnajdywano przeważnie szczątki przedmiotów, tutaj zaś są one w całości, a przytem w znacznej liczbie.

Dnia 26 lutego 1923 r. otworzono drzwi do drugiej izby, zawierającej grobowiec. Sciany w niej pokryte napisami i rysunkami treści religijnej, w środku izby zbudowane jest drewniane mauzoleum, w którem spoczywa mumja faraona, ale dotychczas nie otwarto go. Przejście między mauzoleum bardzo wąskie. Zewnętrzne ściany mauzoleum są złocone i ozdobione jasno niebieskiemi farbami, w górze mają żłobkowate zakończenie, na którem fryz z wyobrażeniem węża (ureus); na ścianach wypisane tytuły królewskie, jak również symbole Ozyrysa i Izydy, które jako amulety miały zmarłemu zapewnić szczęście w przyszłem życiu.

Pod jednym względem dotychczas zawód spotkał badaczów: nie odnaleziono żadnych historycznych napisów. Wprawdzie są napisy na ścianach, ale te są wyciągiem z t. zw. księgi umarłych, która jest znana oddawna, są też napisy na skrzyniach, świadczące np. że „w skrzyni tej znajdują się loki jego majestatu (które on nosił), gdy był jeszcze dzieckiem; następnie woda do golenia... i naczynie alabastrowe“, ale napisów, jako dokumentów historycznych nie odnaleziono.

O osobie faraona nie wiele można na podstawie tego powiedzieć. Nazywał się on przedtem Tut-ench-aton, tj. żywe wyobrażenie Atona, musiał przeto być początkowo zwolennikiem faraona Amenhotepa IV, który około 1375 r. przeprowadził ze względów politycznych reformę religji egipskiej, zamiast kultu dawnego bóstwa tebańskiego Amona, wprowadził on kult jednego bóstwa — życiodajnego słońca pod nazwą Atona. Czy Tutenchaton należał do rodu królewskiego, niewiadomo; na dworze amarneńskim nie odgrywał roli, jednak Amenhotep musiał pokładać w nim nadzieję podtrzymania jego religji, jeżeli córkę swą Anchesnaton (ona żyje z Atona) wydał zań za żonę. Po śmierci Amenhotepa IV i krótkiem panowaniu jego następcy — usynowionego Smenchkera — wstąpił na tron Tutenchaton, który panował tylko sześć lat. Panowanie jego niczem nadzwyczajnem się nie odznaczyło. Z grobu zmarłego za jego czasów namiestnika nubijskiego Amenhotepa dowiadujemy się, że dary faraonowi składano ze wszystkich krajów, a pomiędzy innemi z Syrji, Sudanu. Syrja i Palestyna należały do Egiptu, o czem już dawno wiemy z korespondencji amarneńskiej.

Pod względem religijnym, za panowania Tutenchatona nastąpiła reakcja przeciwko nowej heretyckiej religji Amenhotepa. Czy Tutenchaton bronił się przed wystąpieniem kapłanów tebańskich? Nie wiemy. Nie był on charakteru stanowczego i dzielnego i dlatego poddał się on prawdopodobnie wymaganiom kapłanów Amona. Dowód tego mamy na odnalezionym tronie, na którym obok dawnego imienia połączonego z bóstwem Atona jest położone nowe, połączone z bogiem Amona (Tut-ench-Amon — żywe wyobrażenie Amona). Faraon porzucił swą rezydencję w Amarna i przeniósł się do Teb. Jak każdy z faraonów; tak i on za życia już kazał zrobić grobowiec dla siebie, zgromadził w nim pamiątki i skarby, które teraz, po 30 wiekach, odnaleziono.

Prof. Steindorff słusznie utrzymuje, że odnalezienie grobu Tutenchamona nie należy uważać za nadzwyczajną zdobycz naukową. Już poprzednio znacznie ważniejsze odkrycia były dokonane, jak np. odkopanie Serapeum tj. cmentarzyska świętych Apisów (1851), korespondencji amarneńskiej (1887) ale i to ostatnie nie mniej zasługuje na uwagę i zbadanie. Ks. J. Archutowski, prof. Uniw. Jag.

* * *

Do dzienników londyńskich nadeszła wiadomość, że Howard Carter, współpracownik zmarłego lorda Carnavona, natrafił na trzecią komorę grobowca Tutenchamona, artystycznie ozdobioną.

Sensacyjność, towarzysząca nadzwyczajnym odkryciom naukowym w grobowcu Faraona mściciela, stworzyła pierwszorzędne pole korzystnych interesów dla różnych przedsiębiorstw turystycznych i hotelowych. Piętnaście tysięcy turystów wpisało się na listy syndykatów hotelarzy egipskich oraz towarzystw żeglugi takich, jak Cunord Line i inne. Towarzystwa te przygotowują dla turystów największe swoje okręty. Wszystkich ciekawych czeka jednak rozczarowanie, ponieważ Carter zapowiedział stanowczo, iż sarkofag, mający zawierać mumję Tutenchamona, nie zostanie jeszcze w tym roku (1923) otwarty.

* **Z Rady Miejskiej.** Zwołane na wtorek godzinę 5-tą zebranie Rady miejskiej dokonało pod przewodnictwem swego przewodniczącego p. Smodlibowskiego dorocznego wyboru prezydjum. Wybrano ponownie przewodniczącym p. Smodlibowskiego, jego zastępcą p. Lewandowskiego, sekretarzem p. rektora Gawęckiego i tegoż zastępcą p. Prądzyńskiego większością głosów. Na wniosek radnego p. Dr. Krzyżagórskiego przesunięto za zgodą zebrania punkty 15 i 16 porządku obrad pod nr. 2 i 3, dotyczące wyboru burmistrza i sprowadzenie komisarycznego zastępcy na przeciąg wakansu. Wnioskodawca stawia formalny wniosek, aby uniknąć kosztownego prowizorjum i ogłoszeń na konkurs nowego burmistrza — załatwić sprawę tę na krótkiem toporzysku i zaraz się zabrać do wyboru — ze swej strony proponuje jako kandydatów miejscowych pp. Smodlibowskiego i J. Walczaka. Po dłuższej debacie uchwalono jednakowoż konkurs rozpisać natychmiast i oznaczyć czas zgłoszeń do 1 lutego; komisarycznego zastępcy nie sprowadzać, lecz nowoobranemu burmistrzowi oddać aż do zatwierdzenia go przez Województwo zarząd komisaryczny miasta. Do Komisji, mającej sprawę zgłoszeń i przeglądu zgłoszeń oraz wyboru odpowiednich kandydatów do bliższego przedstawiania ich Radzie miejskiej, wybrano pp. Lewandowskiego, Müllera i Gawęckiego z Rady, a p. Koniecznego z Magistratu. Przewodniczący Rady, na którego ręce zgłoszenia skierowane być muszą, należy do tej Komisji już z urzędu. — W dalszym ciągu wybrano liczne komisje miejskie, mianowicie: „rewizyjną“, do której wchodzą dotychczasowi członkowie a zamiast pp. Kuczkowskiego i Cichockiego pp. Pawlak i Z. Wolski, „kwaterunkową“ ze zmianą, że w miejsce p. Bolesława wchodzi p. Jan Samolewski, a w miejsce p. Koteckiego p. Paluszkiewicz, „targową“, „podatkową“, „Rzeźni miejskiej“, „zdrowotną“, „dla biednych“ i „szkolną“ wybrano bez zmian ponownie, w „budowlanej“ uzupełniono miejsce p. Jodkowskiego p. Edm. Trawińskim, „przedsiębiorstw miejskich“ uzupełniono wyborem p. A. Nowakowskiego, elektrotechn., i p. J. Bartkowskiego w miejsce pp. Garbarza i T. Janiaka, i „gospodarczą“, do której wybrano pp. Lewandowskiego, A. Nowaka, nacz. stacji, Szambelana, Sp. Jasińskiego, Tessmera, Jerzykiewicza, kupca A. Nowakowskiego, K. Kaczmarka i Wł. Sliwińskiego. Sprawę wyboru uzupełniającego członków Sejmiku powiatowego odroczono. Następnie uchwalono kolejno zaciągnięcie 350 miljonów mk. pożyczki na budowę domu miejskiego, udzielenie subwencji w wysokości na razie 30 miljonów marek na cele bezpłatnej kuchni młodzieży szkolnej, podwyższenia i zwaloryzowania opłat za ubój, za siłę i światło elektryczne, wodę, kąpiele i kanałowe, również podwyższenie wynagrodzenia za badanie mięsa i trychin na 50 tys. mk. Zatwierdzono uchwały Magistratu w sprawie wypłacania poborów naprzód urzędnikom i siłom pomocniczym żonatym co 1 i 15 każdego miesiąca oraz rachunków rocznych Kasy miejskiej i udzielono skarbnikowi pokwitowania. Przyjęto do wiadomości tymczasowe zatwierdzenie sekretarza miejskiego p. Fr. Piskorskiego, uchwałę Magistratu dotyczącą odszkodowania dozorowi kościelnemu za odstąpiony kawałek ziemi 10 miljonów marek oraz wiadomość o podwyższeniu poborów urzędniczych w listopadzie i grudniu. Po wyczerpaniu porządku obrad, wyjaśnił p. rektor Gawęcki, że zrobiony mu osobiście zurzut zamknięcia szkoły powszechnej na czas trwania ciężkich mrozów, jest niesłuszny, — szkołę zamknięto w obec małego już zapasu węgla z porozumieniem się z władzą zwierzchnią szkolną do 1 lutego w tej myśli, aby módz od tego czasu bez przerwy naukę do końca zimy kontynuować, nie narażając nauki na dalsze przerwy. **Na zakończenie odzywa się Rada miejska do Obywatelstwa okolicznego, aby raczyli zasilić zapasy kuchni dla bezrobotnych, gdyż bez doraźnej pomocy w naturaljach pp. Obywatelstwa ziemskiego i gospodarzy, miasto ciężaru przeżywienia tak wielkiej ilości ludzi nie byłoby w możności dokonać,** po czterogodzinnych obradach zamknął p. przewodniczący zebranie o godz. 9-tej wieczorem.

* **Doroczne walne zebranie „Sokoła” wrzesińskiego** zagail druh prezes Władysław Kaliszewski, oddając na życzenie licznie zebranych członków płci obojga przewodnictwo dalsze zebrania druhowi W. Olkowi. Kolejno zdawali sprawozdania roczne druhowie prezes, sekretarz, skarbnik i naczelnik. Z wszystkich sprawozdań brzmiała nuta smętna, że ubiegły rok pomimo wytężonej pracy Zarządu i starania, aby działalność „Sokoła“ utrzymać na poziomie wymagań obecnej chwili. Zebranie odbyło się po raz pierwszy w nowym lokalu p. Tuczyńskiego, nawiązując do tej zmiany, wyraził druh prezes publiczne podziękowanie p. Stan. Knechtlowi, który bezinteresownie lokal swój oddał aż do chwili zamknięcia „Sokołowi“ do dyspozycji. Szczegółów dowiedzieliśmy się z sprawozdań sekretarza co do życia wewnętrznego towarzystwa, skarbnika, objaśniającego stan kasy dość pomyślny, i naczelnika z najważniejszej strony „Sokoła“ z ćwiczeń, zawodów i popisów publicznych. Przez aklamację wybrano ponownie druha Wł. Kaliszewskiego prezesem, Leona Chmielnika zastępcą prezesa, Al. Matuszewskiego sekretarzem, druhnę Jakubowskę skarbniczką, druha Skoniecznego naczelnikiem i druha Kulczaka chorążym, do rewizji kasy druhów Milczyńskiego i Prądzyńskiego. Po dokonaniu wyboru i załatwieniu licznych drobniejszych spraw towarzystwa, solwował druh prezes zebranie o godz. 10.30 wieczorem. — Na walne zebranie stawiły się licznie druhny, starsi członkowie nieczynni i najmłodsze pokolenie sokoląt, brak było na zebraniu najważniejszej podpory towarzystwa gimnastycznego tj. młodzieży ćwiczącej starszej. Dziwnie mało zainteresowania okazuje młodzież nasza dla wzniosłych celów i idei sokolej, właśnie dzisiaj, gdzie cały świat stara się wychować młodzież swą przez uprawianie gimnastyki, sportu i gier ruchomych na obywateli silnych i zdrowych, i haslo „w zdrowym ciele — zdrowy duch“ w czyn wprowadzić — nasza młodzież wrzesińska pomimo nawoływań wprost stroni od towarzystwa, dającego jej możność wychowania fizycznego. Widzimy po wszystkich biurach, składach i warsztatach ślęczącą młodzież obywatelską miasta naszego i dużo obcych młodych ludzi, — gdzież oni wszyscy spędzają czas poza biurem, składem lub warsztatem, — czy może nad książką? Smiałbym wątpić. — Wnijdźcie Panowie młodzi w siebie! Zastanówcie się, ile tracicie na zdrowiu, nie używając sportu po całodziennej pracy. W towarzystwie „Sokół“ znajdziecie możność godziwej i zdrowej rozrywki, której w późniejszym życiu nie pożałujecie.

* **Taryfa pocztowa** od 16. do 31. stycznia 1924 podług kursu: 1900000. Wewnętrzna: listy do 20 gr. 200000, listy do 250 gr. 400000, kartki 120000, druki do 50 gr. 60000, druki do 100 gr. 100000, druki do 250 gr. 200000, druki do 500 gr. 400000, druki do 1000 gr. 600000, próbki do 250 gr. 200000, próbki do 500 gr. 400000, przekazy do 1 milj. 30000, przekazy do 5 milj. 40000, przekazy do 10 milj. 50000, przekazy do 20 milj. 100000, przekazy do 30 milj. 130000, przekazy do 40 milj. 160000, przekazy do 50 milj. 200000, paczki do 1 kg. 600000, paczki do 5 kg. 1000000, paczki do 10 kg. 1900000, paczki do 15 kg. 2900000, paczki do 20 kg. 3800000, polecenie 400000, pobranie 400000, ekspress 800000, telegramy wyraz 150000, najmniej 1500000. Zagraniczna: listy do 20 gr. 600000, każde dalsze 20 gr. 300000, kartki 360000, druki każde 50 gr. 120000, próbki każde 50 gr. 120000, próbki najmniej 250000, polecenie 600000, ekspress 1200000.

Rejestracja zupełnych sierót

Na podstawie rozp. Ministra Pracy i Opieki Społ. oraz Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Skarbu w sprawie umieszczenia w zakładach wychowawczych sierót po inwalidach wojennych i po poległych i zmarłych wskutek służby wojskowej zarządza się rejestrację wszystkich sierót zupełnych, korzystających z przysługującego im prawa zaopatrzenia na podstawie ustawy inwalidzkiej.

Wobec powyższego, wszystkie osoby fizyczne i prawne opiekujące się dziećmi, mające prawo do renty zupełnych sierót winny się zgłosić **najpóźniej do dnia 23. I. 24 w urzędzie policyjnym (pokój 5)** celem zarejestrowania tychże siorót, przedstawiając dokumenta o przyznaniu rejestrowanej sierocie 30% zaopatrzenia.

Osoby, które mają prawo do renty zupełnych sierót, mogą być utrzymywane i kształcone na koszt Skarbu Państwa, jeżeli są pozbawione opieki i dostatecznych środków utrzymania.

Za osoby te uważa się w szczególności:

1. Zupełne sieroty pozostałe po inwalidach wojennych, po poległych i tych zmarłych, których śmierć znajduje się w związku ze służbą wojskową.
2. Półsieroty, których pozostały przy życiu rodzic jest inwalidą wojennym i przebywa w zakładzie leczniczym, szkolnym lub opiekuńczym.
3. Dzieci, których rodzice żyją wprawdzie, lecz są inwalidami wojennymi i przebywają równocześnie w zakładach.

Września, dnia 13 stycznia 1924 r.

Urząd Policyjny. W z.: Konieczny.

Gorąca prośba!

Przeszło sto rodzin robotniczych znajdują się we wielkiej biedzie i nędzy z powodu braku pracy i szalejącej drożyzny. Komitet niżej podpisany zamierza w przyszłym tygodniu otworzyć kuchnię dla bezrobotnych i biednych, celem złagodzenia przykrego ich losu. Mimo odezw i prośb brak nam artykułów spożywczych i pieniędzy na otwarcie kuchni i wydawanie raz dziennie ciepłej strawy. Apelujemy do miłosierdzia pp. ziemian i gospodarzy o zboże, kaszę, mąkę, kartofle, ważywo, tłuszsze itd., pp. kupców i obywatelstwo miasta prosimy również gorąco o artykuły spożywcze z ich składów lub o datki pieniężne. Dary w naturaljach odbiera rzeźnia miejska, datki pieniężne kasa miejska w ratuszu. Bieda i nędza dla braku zarobku i ostrej zimy są straszne, przyjdźmy w pomoc tym biedakom jaknajszybszem otwarciem kuchni i ratujmy tych nieszczęśliwych od chorób i głodu.

Komitet opieki dla bezrobotnych i biednych.
Sp. Jasiński. Konieczny. W. Müller.
Smodlibowski. Szambelan. Wolski

Wiel. Duchowieństwu, wszelkim Stowarzyszeniom, krewnym, znajomym i wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę

śp. Stanisławowi Ozdowskiemu

oraz za szczere wyrazy współczucia składa na tej drodze serdeczne

„Bóg zapłać!”

żona z dziećmi.

Miłosław, dn. 16 stycznia 1924.

Tydzień Obrony Kresów Zachodnich

pod protektoratem **Pana Prezydenta Rzeczypospol. Polskiej**

Rodacy! Kim był Prusak, kim Niemiec, to Września nasza w szczególniejszej odczuła mierze. Tu pod murami miasta pławił się wróg w krwi serdecznej obrońców tej ziemi. Tu stąd płacz katowanych dziatek bił silną falą o stropy niebios, wołając o pomstę nad wrogim ciemiężycielem. I rzeszedł wreszcie wymodlony dzień sprawiedliwości. Lecz w zachodniej połaci Państwa czyha nadal wróg odwieczny i wyczekuje chwili, by plemię piastowe w nowe, gorsze jeszcze wprzągnąć jarzmo niewoli, w którem wciąż jeszcze jęczą miljony niewyzwolonych braci. By im przyjść z pomocą, a sobie samym i dzieciom naszym zabezpieczyć odzyskaną wolność, urządza Komitet Obrony Kresów Zachodnich w przyszłą niedzielę, dnia 20 stycznia br.

uroczystą Akademję

na auli Szkoły Powszechnej we Wrześni.

Ceny miejsc: Krzesło rezerwowe 2 miljony marek, 1 miejsce 1 miljon marek, miejsce do stania 500 tysięcy marek. :-: Początek o godzinie 5-ej po południu.

Komitet Obrony Kresów Zachodnich.

Charkiewicz. Czapski. Konieczny. Stasiewski. Gałkowski. W. Olek. Gawęcki.

Za nadesłane nam życzenia w dniu srebrnych godów naszych składamy na tej drodze nasze staropolskie

„Bóg zapłać!”

Stefanostwo Profetowie, Września.

Konkurs!

Miasto Września poszukuje

burmistrza

Kandydaci, obeznani z prawem administracyjnem, winni do dnia 31-go stycznia br. nadesłać pisemne zgłoszenia do niżej podpisanego.

Pensja według VII. klasy dawniejszej pragmatyki z pobocznemi dochodami. Pomieszkanie w ratuszu.

Września, dnia 18 stycznia 1924 r.

Smodlibowski, przewodn. Rady Miejskiej.

Obwieszczenie!

W myśl uchwały Rady miejskiej z dnia 15. 1. 24. podaje się Szan. Publiczności do wiadomości, że od 1 stycznia 1924 r. obowiązują w mieście Wrześni następujące ceny:

a) za 1 klw. światła . . . . 0,30 fr. zł.
b) za 1 klw. siły . . . . 0,30 fr. zł.
c) dzierżawa za światłomierze cenę $\frac{1}{2}$ klw. płatna w drugiej połowie miesiąca,
d) za wodę od zwykłych konsumentów za 1 kbm. 0,25 fr. zł.
e) za wodę dla koszar za 1 kbm. . . . . . . 0,35 fr. zł.
f) dzierżawa za wodomierze cenę $\frac{1}{2}$ kbm. wody, płatna w drugiej połowie miesiąca,
g) kanałowe 0,50 franka złotego wartości budynkowej,
h) opłata za używanie kąpielni:
za kąpiel parową . . . . 0,50 fr. zł.
za kąpiel w wannie . . . . 0,30 fr. zł.
za kąpiel natryskową . . . . 0,10 fr. zł.

Kurs franka złotego jest miarodajny 15-go i 1-go każdego miesiąca.

Zatem obowiązują **od 1 do 15 stycznia br.** w markach polskich następujące ceny:

za 1 klw. światła . . . . 570.000,— mk.
za 1 klw. siły . . . . 570.000,— mk.
za 1 kbm. wody . . . . 475.000,— mk.
za 1 kbm. wody dla koszar . . . . 665.000,— mk.
kanałowe 400-krotna wartość budynkowa od 16 do 31 stycznia rb.
za kąpiel parową (od 15. do 31. 1. 24) . 950.000,— mk.
za kąpiel we wannie " " . 570.000.— mk.
za kąpiel natryskową " " . 190.000,— mk.

Września, dnia 17 stycznia 1924 r.

Magistrat.
W z.: (—) Konieczny.

Licytacja przymusowa

W środę, dnia 23 stycznia

o godzinie 11-ej przed południem

sprzedawał będę w **Chwalibogowie** (poczta i stacja kolejowa Chwalibogowo, powiat Wrześnią) najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

1 garn. parowych pługów z pługiem i krymrem.

Jedna lokomobila stoi w Dom. Targowa Górka, którą można przed terminem sprzedaży obejrzyć.

Janicki,
komornik sądowy, Września.